

REAKCJA ROLNIKÓW NA ZMIANĘ  
WARUNKÓW EKONOMICZNO-PRODUKCYJNYCH W ROLNICTWIE  
W ŚWIETLE BADAŃ MOTYWACYJNYCH PRZEPROWADZONYCH  
W LISTOPADZIE 1978 ROKU

*Adam Roznoch*

Instytut Ekonomiki Rolnej, Warszawa

UWAGI WSTĘPNE

Zagadnienie przewidywania reakcji rolników na uruchamiane bodźce rynkowe, mimo wielu osiągnięć badawczych na tym polu, wciąż jeszcze nie jest rozwiązane w stopniu zadowalającym. Nowoczesny system sterowania procesem produkcji w rolnictwie stawia przed nauką zadanie stworzenia pełnego i precyzyjnego systemu informacji, co wymaga doskonalenia metod badawczych.

Jak dotąd, większość stosowanych metod badania sytuacji ekonomiczno-produkcyjnej w rolnictwie opiera się na danych statystyki masowej. Z jednej strony ułatwia to tworzenie pewnych ujęć modelowych, z drugiej jednak zniekształca obraz rzeczywistości, uniemożliwiając poznanie złożoności procesów produkcyjnych wewnątrz gospodarstwa rolnego. Znajomość tych procesów oraz konieczność stałego ich śledzenia jest niezbędnym warunkiem właściwej oceny sytuacji bieżącej oraz sporządzania trafnych prognoz rozwoju produkcji rolnej. Niezwykle użyteczną rolę w tym zakresie spełniają badania empiryczne.

Od kilku lat w Instytucie Ekonomiki Rolnej prowadzone są systematycznie (wiosną oraz jesienią każdego roku) badania motywów decyzji produkcyjnych w indywidualnych gospodarstwach chłopskich, skrótowo zwane badaniami motywacyjnymi. Badania te prowadzone są metodą ankietową. Są one źródłem wielu cennych informacji, szczególnie przydatnych przy sporządzaniu krótkookresowych prognoz rozwoju produkcji zwierzęcej. Co prawda nie są w stanie przedstawić pełnego obrazu rzeczywistości, gdyż opierają się na subiektywnych opiniach poszczególnych rolników, dostarczają jednak bogatego materiału poznawczego w zakresie kształtowania się procesów dostosowawczych w rolnictwie indywidual-

nym. Pozwalają ocenić skuteczność uruchamianych przez państwo bodźców. Ostatecznie bowiem rolnicy podejmują decyzje produkcyjne w oparciu o własne rozpoznanie oraz ocenę sytuacji ekonomiczno-produkcyjnej. W praktyce występuje pewna niewspółmierność między siłą wprowadzanych bodźców a stopniem ich percepcji przez producentów rolnych, wynikająca ze zniekształceń różnorodnych elementów układu percepcji. To też rzeczywista reakcja rolników na wprowadzane bodźce może znacznie odbiegać od oczekiwanej. Każda zmiana ekonomiczno-produkcyjna warunków produkcji burzy istniejący układ równowagi czynników wytwórczych w gospodarstwie rolnym i wywołuje zmianę rozmiarów i struktury produkcji. Ostatecznie rezultaty tych zmian uwidaczniają się w pełni w postaci wyników produkcyjnych z kilkunastomiesięcznym opóźnieniem. Tyle bowiem trwa na ogół cykl produkcyjny wraz z okresem podejmowania decyzji. Dlatego też dla polityki rolnej bardzo ważne jest możliwie wczesne poznanie zamierzeń oraz decyzji produkcyjnych rolników, kiedy jest jeszcze czas na wprowadzenie ewentualnych korekt. Zadanie to spełniają m. in. badania motywacyjne.

W niniejszej pracy przedstawiamy reakcję rolników na zmianę warunków ekonomiczno-produkcyjnych w rolnictwie w 1978 roku, przy czym, ze względu na charakter pracy, uwagę koncentrujemy głównie na produkcji trzody chlewnej oraz bydła.

Praca oparta jest na wynikach badań motywacyjnych, przeprowadzonych przez Instytut Ekonomiki Rolnej w listopadzie 1978 roku. Badania zostały przeprowadzone przy pomocy ankiety korespondencyjnej, którą przesłano do trzech grup rolników:

- 1) rachunkowiczów rolnych (1680 gospodarstw),
- 2) specjalizujących się w produkcji zwierzęcej (1380 gospodarstw),
- 3) prowadzących gospodarstwa wielokierunkowe (1890 gospodarstw).

Łącznie badaniami objęto 4950 indywidualnych gospodarstw chłopskich. Na ankietę odpowiedziało 2340 rolników (47,3%), z czego do analizy zakwalifikowano wypowiedzi 2250 rolników, tj. 45,5% wszystkich, do których wysłano ankietę. Odsetek ten uznano za wystarczająco duży dla ustalenia pewnych zależności oraz poczynienia uogólnień.

Analizę uzyskanych wyników przeprowadzono w układzie przestrzennym, z podziałem kraju na 8 makroregionów planowania: I — Środkowy, II — Północno-Wschodni, III — Północny, IV — Południowy, V — Południowo-Wschodni, VI — Środkowo-Wschodni, VII — Środkowo-Zachodni, VIII — Południowo-Zachodni, a także z wyodrębnieniem grup obszarowych gospodarstw. Ponadto wyszczególniono trzy zasadnicze grupy gospodarstw: wielokierunkowe, rachunkowiczów rolnych oraz specjalizujące się w poszczególnych kierunkach produkcji zwierzęcej.

## WYNIKI BADAŃ

## 1. OCENA OPŁACALNOŚCI PRODUKCJI ROLNICZEJ

W związku ze stałym wzrostem kosztów produkcji w rolnictwie, powodowanym między innymi wzrostem cen środków produkcji oraz opłaty za pracę, opłacalność produkcji rolniczej w ostatnich latach wykazuje tendencje spadkowe. Dla przeciwdziałania nadmiernemu spadkowi opłacalności produkcji dokonuje się korekt istniejącego układu cen tak, aby sprzyjał równomiernemu wzrostowi produkcji.

Taki charakter miały również podwyżki cen skupu żywca wieprzowego (o około 8%) oraz wołowego (o około 15%) w czerwcu 1978 r., a także mleka (o około 10%) we wrześniu tegoż roku. Podwyżki te poprawiły znacznie opłacalność produkcji zwierzęcej, a co za tym idzie, opłacalność całej produkcji rolniczej. Znalazło to potwierdzenie w opiniach rolników, które prezentujemy w tabeli 1.

Tabela 1

Poglądy na zmianę opłacalności produkcji rolniczej (w % ogólnej liczby gospodarstw zbadanych w danej grupie)

Gospodarstwa	Odsetek gospodarstw twierdzących, że opłacalność produkcji				
	wzrosła	nie zmieniła się	spadła	trudno określić	brak odpowiedzi
Wielokierunkowe	40,7	24,5	3,9	16,9	14,1
Rachunkowiczów rolnych	42,4	27,6	3,0	13,8	13,2
Specjalizujące się ogółem,	38,4	28,7	7,3	11,8	13,8
w tym w kierunkach:					
— trzoda chlewna	38,6	31,3	9,7	9,4	11,0
— bydło rzeźne	46,7	34,7	2,7	6,7	9,3
— bydło mleczne	41,8	24,2	4,6	15,1	14,4
— owce	17,1	28,9	11,8	14,5	27,6
Ogółem, w tym:	40,5	27,1	4,7	14,0	13,6
do 5 ha	41,8	24,0	4,4	15,1	14,6
5—7 ha	44,8	29,7	2,3	13,1	10,1
7—10 ha	38,9	29,5	2,5	14,1	15,0
10—15 ha	38,9	25,7	7,6	13,8	14,0
15 i więcej ha	39,2	28,5	5,7	13,5	13,1

Ponad 40% rolników stwierdziło, że po ostatnich podwyżkach cen skupu produktów pochodzenia zwierzęcego opłacalność produkcji rolniczej jako całości w gospodarstwach ich wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego, a tylko niespełna 5% było odmiennego zdania. W około 27% gospodarstw opłacalność produkcji rolniczej

nie uległa zmianie. Warto nadmienić, że jeszcze wiosną 1978 r. odsetek gospodarstw, w których nastąpił spadek opłacalności produkcji (ponad 24% badanych), znacznie przewyższał odsetek gospodarstw, które stwierdziły jej wzrost (14,2% gospodarstw). Aktualne oceny potwierdzają więc fakt, że rolnicy w podstawowej swej masie prawidłowo reagują na zmiany cen skupu, chociaż stopień percepcji tych zmian zależy, jak się okazuje, od działania szeregu innych pozacenowych czynników, w tym przede wszystkim od zaopatrzenia w środki produkcji.

Ostatnie podwyżki cen skupu najkorzystniej wpłynęły na ekonomikę gospodarstw specjalizujących się w produkcji żywca wołowego, w których aż 46,7% rolników stwierdziło poprawę opłacalności, a tylko 2,7% dalszy jej spadek, podczas gdy wiosną 1978 r. wzrost opłacalności produkcji notowano zaledwie w 7% gospodarstw, a spadek w ponad 42%. Pozytywnie również oceniają zmianę opłacalności produkcji rolnicy specjalizujący się w produkcji mleka, a także specjalizujący się w produkcji trzody chlewnej. Najmniejszy odsetek rolników stwierdzających poprawę opłacalności produkcji (około 17%) znajduje się w gospodarstwach specjalizujących się w produkcji owczarskiej. Prawie 12% spośród nich uważa natomiast, że obecna opłacalność produkcji w porównaniu z ubiegłoroczną uległa zmniejszeniu, a około 42% nie potrafi zająć w tej kwestii zdecydowanego stanowiska.

W układzie grup obszarowych stosunkowo najkorzystniej opłacalność produkcji rolniczej oceniana jest w gospodarstwach mniejszych obszarowo, które zwykle silnie reagują na wszelkie zmiany ekonomicznych warunków produkcji.

O wyborze danego kierunku produkcji decyduje nie tylko poziom opłacalności absolutnej, ale przede wszystkim zmiana opłacalności relatywnej względem pozostałych kierunków produkcji. Dlatego też w badaniach naszych dążyliśmy do ustalenia, jakie kierunki produkcji uważają obecnie rolnicy za najbardziej opłacalne. Na pierwszym miejscu na liście najbardziej opłacalnych kierunków produkcji rolniczej, podobnie jak w czasie poprzednich badań ankietowych, stawiana jest produkcja bydła ogółem. Opinię tę podziela prawie 43% ogółu respondentów. Na drugim miejscu znajduje się produkcja trzody chlewnej, uważana za najbardziej opłacalny kierunek produkcji w około 22% gospodarstw. Trzecie miejsce zajmują ziemniaki wymieniane przez 8% rolników. Na dalszych pozycjach znalazły się kolejno: rośliny przemysłowe, zboża, uprawy inne (w tym przede wszystkim warzywa, owoce i uprawy nasienne), produkcja owczarska oraz buraki.

Warto podkreślić, że ponad 67% ankietowanych rolników za najbardziej opłacalne uważa obecnie różne kierunki produkcji zwierzęcej, przy czym w gospodarstwach specjalizujących się w produkcji zwierzęcej na

pierwszym miejscu stawiany jest najczęściej ten kierunek produkcji, w którym dane gospodarstwo się specjalizuje. Jest to objaw korzystny, zapewniający dalszy wzrost produkcji zwierzęcej w tych gospodarstwach.

## 2. OCENA SYTUACJI PASZOWEJ

Ostatnie zbiory podstawowych roślin paszowych, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych zarówno w okresie wegetacji jak i w czasie zbiorów, są lepsze aniżeli w roku poprzednim. Szczególnie korzystnie oceniane są zbiory zbóż i ziemniaków. Według wstępnych szacunków PIPR tegoroczna produkcja zbóż jest o około 8<sup>0</sup>/o większa niż w roku 1977, a ziemniaków o około 9<sup>0</sup>/o. Z badań naszych wynika, że wyższe od zeszłorocznych zbiory zbóż miały miejsce w ponad 68<sup>0</sup>/o ankietowanych gospodarstw, mniejsze natomiast w niespełna 17<sup>0</sup>/o. Stosunkowo najkorzystniej zbiory zbóż oceniane są w rejonach: Środkowym, Południowym oraz Środkowo- i Południowo-Zachodnich, w których wzrost odnotowano w około 76-87<sup>0</sup>/o gospodarstw. Największy odsetek gospodarstw (30-40<sup>0</sup>/o) dotkniętych spadkiem produkcji zbóż znajduje się w rejonach: Północno-Wschodnim i Północnym.

Zbiory ziemniaków były wyższe od ubiegłorocznych w około 75<sup>0</sup>/o gospodarstw, a niższe zaledwie w około 11<sup>0</sup>/o. Najlepsze zbiory ziemniaków, podobnie jak zbóż, miały miejsce w rejonach: Środkowym, Południowym oraz Środkowo- i Południowo-Zachodnich, najslabsze natomiast w rejonie Północno-Wschodnim.

Warto tu nadmienić, że wielu rolników pozytywnie oceniając wielkość zbiorów podkreślało, iż nadmierne opady deszczu w okresie żniw i wykopków w znaczny sposób obniżyły jakość zbóż, a zwłaszcza ziemniaków, co ostatecznie może zwiększyć straty w ich przechowywaniu. Mimo to jednak trzeba stwierdzić, że aktualna sytuacja paszowa dla trzody oceniana jest dość optymistycznie.

W około 42<sup>0</sup>/o ankietowanych gospodarstw warunki paszowe są lepsze niż w roku ubiegłym, a tylko w niespełna 14<sup>0</sup>/o — gorsze. Obecne zasoby pasz własnych w pełni pokrywają zapotrzebowanie aż do następnych zbiorów w 46<sup>0</sup>/o gospodarstw, przy czym prawie 17<sup>0</sup>/o rolników nie potrafiło jeszcze zająć w tej kwestii jednoznacznego stanowiska. W co czwartym gospodarstwie, a w rejonach: Północno-Wschodnim, Północnym i Środkowo-Zachodnim prawie w co trzecim, odczuwa się niedostatek pasz, ograniczający możliwości zwiększania pogłowia świń.

Warto podkreślić, że większość (około 69<sup>0</sup>/o) rolników nie dysponujących wystarczającą ilością pasz własnych zamierza jednak utrzymać, a niekiedy nawet zwiększyć dotychczasowy stan pogłowia trzody chlew-

nej w oparciu o zwiększony zakup pasz spoza gospodarstwa, a tylko około 3% rolników zdecydowało zmniejszyć produkcję.

Niezbyt pomyślnie oceniana jest przez rolników sytuacja paszowa dla bydła. Ostatnie zbiory roślin paszowych ogółem były wyższe niż przed rokiem tylko w 39% objętych badaniem gospodarstw; w co czwartym natomiast gospodarstwie zaznaczył się ich spadek. Szczególnie duży odsetek rolników (28-31%) oceniających wielkość zbiorów pasz bydłecych poniżej zbiorów z 1977 r. występuje w rejonach: Północno-Wschodnim, Południowym oraz Południowo-Wschodnim.

Stosunkowo najgorzej oceniane są zbiory siana, którego spadek wystąpił aż w ponad 36% gospodarstw, a w takich rejonach jak: Północno-Wschodni, Północny i Środkowo-Wschodni nawet w około 46—58% gospodarstw. Z wypowiedzi naszych respondentów wynika, że ogólna sytuacja paszowa dla bydła jest obecnie gorsza aniżeli w analogicznym okresie roku ubiegłego. Opinię tę prezentuje bowiem aż około 32% ankietowanych, podczas gdy tylko 28% stwierdza, że w ich gospodarstwach sytuacja paszowa jest lepsza.

Oddzielnym zagadnieniem jest sprawa pokrycia zapotrzebowania produkcyjnego na pasze aż do okresu przejścia na system żywienia letniego. Biorąc pod uwagę aktualny oraz przewidywany w najbliższych miesiącach stan pogłowia bydła, prawie 56% rolników, a w przypadku specjalizujących się w produkcji bydła mlecznego — 63%, stwierdza, że obecne zasoby pasz w pełni pokryją zapotrzebowanie aż do najbliższych zbiorów, a tylko w 15% gospodarstw zasoby te są niewystarczające. Warto tu nadmienić, że oceny te niewiele odbiegają od prezentowanych przez rolników po zbiorach w 1977 r., co oznaczałoby, że pogłowie bydła w najbliższym czasie może utrzymać się na poziomie zbliżonym do ubiegłorocznego.

### 3. OCENA OPŁACALNOŚCI ORAZ TENDENCJE ROZWOJU PRODUKCJI TRZODY CHLEWNEJ

Pogłowie trzody chlewnej w gospodarstwach indywidualnych, poczynając od I kwartału 1977 r., nadal utrzymuje się w fazie wzrostu, aczkolwiek w ciągu kilku ostatnich miesięcy dały się zaobserwować negatywne zjawiska produkcyjno-rynkowe, świadczące o wygasaniu tych tendencji. Już w czasie ostatniego spisu czerwcowego zarejestrowano zmniejszenie się pogłowia prosiąt o 1,4% oraz macior o 3,9%. Ze względu na to, że proces ten nie uległ zahamowaniu, spis pogłowia trzody chlewnej pod koniec III kwartału 1978 r. wykazał dalszy spadek pogłowia prosiąt w gospodarstwach indywidualnych o 5,2%, a macior o 5,8%. Niekorzystnie kształtuje się również (poczynając od stycznia 1978 r.) wskaźnik krycia macior, co świadczy o zmniejszonym zainteresowaniu rolników produkcją prosiąt. Sytuacja ta (co sygnalizowaliśmy już w trakcie badań

jesiennych w 1977 r.) spowodowana została przede wszystkim spadkiem opłacalności produkcji żywca wieprzowego oraz trudną sytuacją paszową. Pod koniec czerwca 1978 r. poprawiono znacznie opłacalność produkcji trzody chlewnej, wprowadzając podwyżkę cen skupu żywca wieprzowego średnio o 3,5 zł za 1 kg żywca. Skuteczność działania tej podwyżki była jednak ograniczona możliwościami paszowymi gospodarstw. W większości przypadków opóźnienie reakcji rolników na podwyżkę cen skupu żywca wynikało również z niepewności co do zasobów pasz po nowych zbiorach, które zapowiadały się niezbyt pomyślnie. Ostatecznie zbiory zbóż i ziemniaków były lepsze niż w roku poprzednim, co poprawiło sytuację paszową. Znalazło to odbicie w stabilizacji cen pasz w obrotach między rolnikami w czwartym kwartale 1978 r.

Podwyżka cen skupu żywca wieprzowego oraz stabilizacja wolnorynkowych cen pasz dla trzody chlewnej wpłynęły na poprawę relacji tych cen, a co za tym idzie, na ewidentną poprawę opłacalności produkcji żywca wieprzowego w porównaniu z poprzednimi trzema kwartałami. Relacje cen skupu żywca wieprzowego do wolnorynkowych cen żyta i ziemniaków w latach 1977 i 1978 kształtowały się następująco:

Kwartał	Żywiec wieprzowy : żyto		Żywiec wieprzowy : ziemniaki	
	1977 r.	1978 r.	1977 r.	1978 r.
I	7,27	7,23	16,70	14,28
II	7,74	7,14	19,02	11,43
III	8,17	8,05	11,81	11,24
IV	7,88	8,09	15,23	15,94

Przy poziomie relacji cen żywiec wieprzowy : pasze, jaki ukształtował się pod koniec 1978 r., około 68% ankietowanych rolników stwierdziło, że bardziej opłaca się przeznaczyć zboże na paszę aniżeli je sprzedać i kupić mieszanki pasz treściwych. Odmiennego zdania było tylko 24% rolników. W przypadku ziemniaków zdania były bardziej podzielone. W 54% gospodarstw bardziej opłacało się przetworzyć ziemniaki na żywiec wieprzowy, natomiast w 36% gospodarstw sprzedać je w stanie surowym.

Poprawa warunków ekonomiczno-produkcyjnych w chowie trzody chlewnej znalazła odbicie w bezpośrednich opiniach rolników na temat opłacalności produkcji żywca wieprzowego. Jak bowiem wskazują dane zawarte w tabeli 2, około 54% respondentów oceniło, że produkcja tuczników jest opłacalna, w tym 13,5% — że nawet bardzo opłacalna. Tylko w 8,9% gospodarstw produkcja ta jest zdecydowanie nieopłacalna.

Warto podkreślić, że w porównaniu z okresem wiosennym zmniejszył się znacznie odsetek gospodarstw, w których produkcja żywca wieprzowego była nieopłacalna, bądź też utrzymywała się na pograniczu opła-

Tabela 2

Ocena opłacalności produkcji trzody chlewnej  
(w % ogólnej liczby gospodarstw zbadanych w danej grupie)

Gospodarstwa	Odsetek respondentów oceniających produkcję														
	prosiat					warchlaków									
	bardzo opłacalna	opłacalna ale za mało	prawie nieopłacalna	zdecydowanie nieopłacalna	trudno określić	bardzo opłacalna	opłacalna ale za mało	prawie nieopłacalna	zdecydowanie nieopłacalna	trudno określić					
Wielokierunkowe	27,2	31,5	4,2	1,3	21,1	22,4	26,1	3,1	2,8	26,7	20,9	35,8	13,1	7,7	11,1
Rachunkowiczów	25,2	36,3	5,1	2,3	21,2	21,1	32,8	4,8	3,2	24,5	11,3	43,0	14,4	11,0	11,2
rolnych															
Specjalizujące się															
ogółem,	22,5	35,1	6,5	2,1	17,1	29,8	30,9	4,5	2,5	16,2	9,1	41,5	14,4	7,7	11,8
w tym w kierunkach:															
— trzoda chlewna	23,5	44,2	9,1	3,1	11,3	34,5	40,1	6,6	2,8	11,0	11,0	53,3	16,3	7,2	7,2
— bydło rzeźne	24,0	26,7	6,7	1,3	22,7	26,7	28,0	5,3	1,3	22,7	10,7	36,0	10,7	13,3	13,3
— bydło mleczne	23,5	27,7	4,9	1,4	21,1	28,1	23,9	3,2	2,5	19,3	8,1	34,0	13,7	7,4	15,8
— owce	13,2	32,9	1,3	1,3	21,1	19,7	21,1	0,0	2,6	19,7	3,9	25,0	13,2	5,3	14,5
Ogółem	24,9	34,4	5,3	2,0	19,8	24,4	30,1	4,2	2,8	22,4	13,5	40,3	14,0	8,9	11,4



calności, zwiększył się natomiast odsetek gospodarstw wyrażających opinie pozytywne.

Stosunkowo najkorzystniej opłacalność tuczu trzody chlewnej oceniona została przez rolników specjalizujących się w tym kierunku produkcji. Około 21% spośród nich (tj. prawie trzykrotnie więcej niż wiosną) stwierdziło, że produkcja tuczników w ich gospodarstwach jest bardzo opłacalna, a tylko 7,7%, że zdecydowanie nieopłacalna.

W układzie grup obszarowych gospodarstw produkcja żywca wieprzowego najwyżej oceniana jest w gospodarstwach mniejszych obszarowo (do 7 ha), w których około 15,4-18,4% rolników uważa, że jest ona bardzo opłacalna. Wynika to z faktu, że gospodarstwa małe, opierając produkcję żywca na prosiętach oraz paszach najczęściej pochodzących z zakupu, są bardziej wrażliwe na wszelkie zmiany warunków ekonomiczno-produkcyjnych aniżeli gospodarstwa duże i ze względu na stosunkowo niską skalę produkcji są w stanie znacznie szybciej dostosować się do tych zmian.

Nieco mniej korzystnie w porównaniu z okresem wiosennym, chociaż nadal najwyżej spośród wszystkich grup wiekowych trzody chlewnej, oceniana jest opłacalność produkcji prosiąt. Stopniowo zmniejszający się popyt na prosięta w okresie od maja do października 1978 r. spowodował obniżenie się ich cen w obrotach między rolnikami aż o ponad 12%. W następstwie tego uwidoczniło się ograniczanie produkcji prosiąt, spadek krycia macior oraz wzrost liczby macior odstawianych do punktów skupu. Sytuacja ta poprawiła się nieco w listopadzie i grudniu. Listopadowe ceny prosiąt według danych GUS kształtowały się średnio na poziomie 947 zł za 1 sztukę i były o 4% wyższe od cen notowanych w październiku i aż o 18% wyższe aniżeli w analogicznym okresie roku 1977. W grudniu nastąpił dalszy wzrost cen prosiąt o 3% w stosunku do cen listopadowych i o 25% w stosunku do cen z grudnia poprzedniego roku.

Według relacji naszych respondentów ceny prosiąt pod koniec listopada osiągnęły poziom 966 zł za 1 sztukę i 1922 zł za parę prosiąt, a więc były zbliżone do cen podawanych przez GUS. W co czwartym badanym gospodarstwie ceny te uważano za wyższe od cen w analogicznym okresie roku poprzedniego, a w 22,5% gospodarstw — za niższe. Najwięcej rolników ocenia je jednak jako takie same. Charakterystyczne jest, że największy odsetek rolników twierdzących, iż podawane przez nich ceny prosiąt są wyższe niż przed rokiem (28-31% rolników) reprezentuje gospodarstwa mniejsze (do 7 ha). Największy natomiast odsetek rolników mających odmienny pogląd w tej sprawie (28,5%) znajduje się w grupie gospodarstw większych (pow. 15 ha).

Obserwowane w ostatnim kwartale 1978 r. tendencje wzrostu cen prosiąt można uznać za przejaw zwiększającego się zainteresowania rolników chowem świń. Zgodnie z dotychczasowymi prawidłowościami rozwoju produkcji trzody chlewnej należałoby zatem oczekiwać w najbliższych miesiącach (o ile pozwolą na to warunki atmosferyczne) wzrostu wskaźnika krycia loch. Potwierdzeniem tego są również zamierzenia rolników co do dalszego chowu świń. Ponad 24<sup>0</sup>/o rolników zamierza w najbliższym czasie zwiększyć chów trzody chlewnej ogółem, a 12,4<sup>0</sup>/o zmniejszyć. Pogłowie loch natomiast zamierza zwiększyć 15,8<sup>0</sup>/o rolników, a zmniejszyć 6,8<sup>0</sup>/o.

Stosunkowo najkorzystniejsze tendencje hodowlane uwidaczniają się w gospodarstwach specjalizujących się w produkcji trzody chlewnej. Prawie w 40<sup>0</sup>/o tych gospodarstw można oczekiwać wzrostu produkcji, a tylko w około 14<sup>0</sup>/o zmniejszenia.

W gospodarstwach wielokierunkowych najbardziej progresywne zamierzenia produkcyjne obserwuje się w grupie do 7 ha, przy czym trzeba zaznaczyć, że około 44-60<sup>0</sup>/o tych gospodarstw zamierzenia swe wiąże ze zwiększonym zakupem pasz treściwych, a tylko 33-48<sup>0</sup>/o liczy głównie na posiadany zasób pasz własnych. Wzrost produkcji trzody chlewnej w znacznej części gospodarstw będzie więc w dużym stopniu uzależniony od podaży pasz treściwych. Jak do tej pory, niedostatek tych pasz w punktach GS jest główną barierą wzrostu produkcji w ponad 11<sup>0</sup>/o ogółu zbadanych gospodarstw, a w rejonach: Północno-Wschodnim i Północnym aż w około 17-21<sup>0</sup>/o gospodarstw, przy czym trudności z zakupem pasz sygnalizuje znacznie więcej, bo aż 39<sup>0</sup>/o rolników. Największy odsetek rolników spośród mających trudności z zakupem pasz (około 28<sup>0</sup>/o) podkreśla niedostateczną podaż mieszanek pasz dla tuczników. Około 18<sup>0</sup>/o rolników ma trudności z nabyciem mieszanek pasz dla loch, a 17<sup>0</sup>/o dla prosiąt. Stosunkowo największe trudności w zaopatrzeniu się w pasze (odczuwane w co drugim badanym gospodarstwie) występują w rejonach: Północno-Wschodnim i Północnym, a więc tam gdzie wskutek niepomysłnych zbiorów zbóż i ziemniaków zasoby pasz własnych są znacznie mniejsze niż w roku poprzednim.

W rejonach tych, jak wynika z zamierzeń rolników, w najbliższym czasie może nastąpić spadek pogłowia trzody chlewnej ogółem.

Obok bariery paszowej w wielu gospodarstwach wzrost produkcji trzody chlewnej ogranicza bariera opłacalności produkcji. Zbyt niska opłacalność produkcji, mimo czerwcowej podwyżki cen skupu żywca wieprzowego, nadal stawiana jest na pierwszym miejscu wśród czynników hamujących rozwój produkcji żywca w ponad 18<sup>0</sup>/o badanych gospodarstw. Jeszcze większy odsetek rolników (około 28<sup>0</sup>/o ankietowanych) stwierdza, że rozszerzenie chowu trzody w ich gospodarstwach utrudniają przede

wszystkim zbyt wysokie ceny pasz treściwych. Charakterystyczne jest przy tym, że czynnik ten częściej wymieniany jest w gospodarstwach mniejszych obszarowo, w znacznym stopniu opierających produkcję żywca wieprzowego na paszach z zakupu aniżeli w dużych.

Istotną przyczyną uniemożliwiającą rozszerzanie chowu świń jest brak siły roboczej. Proces starzenia się ludności rolniczej w coraz szybszym tempie powoduje zmniejszanie się w rolnictwie zasobów siły roboczej, co przy wciąż jeszcze zbyt niskim stopniu substytuowania pracy żywej pracą uprzedmiotowioną hamuje obecnie zwiększenie pogłowia świń w ponad 28<sup>0</sup>/o gospodarstw. Warto tu dodać, że około 21<sup>0</sup>/o ankietowanych rolników przekroczyło 60 lat.

Nie mniej ważnym problemem dla rolników chcących rozszerzyć produkcję trzody chlewnej jest bariera pomieszczeń inwentarskich. Brak budynków inwentarskich i jednocześnie trudności z nabyciem odpowiednich materiałów budowlanych, uniemożliwiających budowę nowych, hamuje wzrost produkcji żywca wieprzowego w ponad 15<sup>0</sup>/o gospodarstw. Warto dodać, że jeszcze podczas ostatnich badań wiosennych stwierdzono, że liczba takich gospodarstw stanowiła około 11<sup>0</sup>/o ankietowanych. Tak więc w miarę dalszego wzrostu pogłowia trzody chlewnej należy oczekiwać, że problem ten coraz częściej będzie podnoszony przez rolników do rangi czynników najbardziej hamujących wzrost produkcji.

Znaczna liczba gospodarstw (około 10,7<sup>0</sup>/o ogółu zbadanych), zwłaszcza tych, które odczuwają niedostatek siły roboczej, nie może rozszerzyć chowu świń ze względu na zbyt niski stopień mechanizacji tej gałęzi produkcji zwierzęcej przy obecnie stosowanych technologiach produkcji. W gospodarstwach specjalizujących się w produkcji trzody chlewnej, w których skala produkcji jest znacznie większa niż w pozostałych, czynnik ten wymieniony jest aż przez 15,2<sup>0</sup>/o rolników. Rolnicy ci najczęściej uskarżają się na trudności z nabyciem odpowiednich maszyn i urządzeń mechanicznych do chlewni.

Prawie w 7<sup>0</sup>/o gospodarstw zwiększanie produkcji żywca wieprzowego uniemożliwia brak węgla, przy czym zaznaczyć trzeba, że trudności z zakupem węgla sygnalizuje znacznie więcej, bo aż połowa ankietowanych gospodarstw, w tym zwłaszcza mniejszych obszarowo. Największe trudności z nabyciem węgla występują w rejonach wschodnich.

Na dalszych pozycjach listy czynników najbardziej hamujących wzrost produkcji trzody chlewnej znajdują się: brak pasz własnych, wymieniany w około 5,7<sup>0</sup>/o gospodarstw, oraz brak prosiąt i wysokie ich ceny ograniczające produkcję w około 4,2<sup>0</sup>/o gospodarstw.

Jak więc potwierdzają wyniki naszych badań, na obecnym etapie rozwoju rolnictwa dalszy wzrost produkcji trzody chlewnej w coraz większym stopniu uzależniony jest od strumienia środków produkcji płyną-

cych do rolnictwa z zewnątrz, w tym głównie takich jak pasze, węgiel, materiały budowlane i mechanizacja. Sam fakt stworzenia korzystnych warunków opłacalności produkcji bez odpowiedniego zwiększenia dostaw środków produkcji nie jest w stanie, jak się okazuje, wywołać pożądanego wzrostu produkcji.

#### 4. OCENA OPŁACALNOŚCI ORAZ TENDENCJE ROZWOJU PRODUKCJI BYDŁEJ

Po ostatnich podwyżkach cen skupu żywca wołowego oraz mleka, ekonomiczne warunki rozwoju produkcji bydłej kształtują się znacznie korzystniej aniżeli wiosną 1978 r. W opiniach ponad 55<sup>0</sup>/<sub>0</sub> respondentów chów bydła jest obecnie najbardziej opłacalnym kierunkiem produkcji zwierzęcej. Stosunkowo najwyżej oceniana jest, opłacalność produkcji mleka (tab. 3). Prawie 41<sup>0</sup>/<sub>0</sub> rolników twierdzi, że produkcja mleka w ich gospodarstwach jest bardzo opłacalna, a około 35<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, że opłacalna ale za mało. Tylko 2,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> rolników uważa produkcję mleka za zdecydowanie nieopłacalną. W porównaniu z produkcją żywca wołowego produkcja mleka jest bardziej opłacalna w około 54<sup>0</sup>/<sub>0</sub> gospodarstw, natomiast w 18<sup>0</sup>/<sub>0</sub> gospodarstw stwierdza się odwrotną sytuację.

Mięsny kierunek chowu bydła w mniejszym lub większym stopniu opłacalny jest w około 60<sup>0</sup>/<sub>0</sub> gospodarstw, przy czym najkorzystniej oceniany jest w gospodarstwach specjalizujących się w tym kierunku produkcji. Zdecydowanie nieopłacalna produkcja żywca wołowego jest za ledwie w około 5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> gospodarstw. Bardziej szczegółowe opinie na ten temat zamieszczamy w tabeli 4.

Trzeba podkreślić, że oceny opłacalności produkcji żywca wołowego w skali bezwzględnej są obecnie zbliżone do prezentowanych jesienią poprzedniego roku i znacznie korzystniejsze niż wiosną. W porównaniu jednak z produkcją trzody chlewnej relatywna opłacalność produkcji bydła rzeźnego uległa zmniejszeniu. Relacje cen skupu żywca wieprzowego do cen żywca wołowego w IV kwartale 1978 r. kształtowały się bowiem na poziomie 1,46, podczas gdy w analogicznym okresie roku poprzedniego osiągały 1,55. Opłacalność chowu bydła rzeźnego w odczuciu rolników jest obecnie stawiana na równi z opłacalnością trzody chlewnej. Około 29,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> rolników stwierdza, że w ich warunkach bardziej opłaca się produkcja żywca wołowego niż wieprzowego, a 29,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> jest odmiennego zdania. Prawie 32<sup>0</sup>/<sub>0</sub> rolników nie potrafiło jeszcze zająć w tej sprawie zdecydowanego stanowiska. Warto dodać, że jesienią 1977 r. w około 38<sup>0</sup>/<sub>0</sub> gospodarstw bardziej opłacało się produkować bydło rzeźne, a w 27<sup>0</sup>/<sub>0</sub> trzodę chlewną. Tak więc obecny układ cen skupu żywca bardziej sprzyja wzrostowi produkcji żywca wieprzowego aniżeli żywca wołowego. Uwidacznia się to również w zamierzeniach rolników co do dalszego rozwoju produkcji bydła rzeźnego. Niespełna 13<sup>0</sup>/<sub>0</sub> naszych respondentów za-

Ocena opłacalności produkcji mleka  
(w % ogólnej liczby gospodarstw zbadanych w danej grupie)

Gospodarstwa	Odsetek gospodarstw oceniających produkcję mleka jako:					
	bardzo opłacalna	opłacalna ale za mało	prawie nieopłacalna	zdecydowanie nieopłacalna	trudno określić	brak odpowiedzi
Wielokierunkowe	47,9	27,6	3,3	2,2	8,2	10,8
Rachunkowiczów rolnych	45,2	36,4	5,1	1,7	5,6	6,0
Specjalizujące się ogółem	29,0	39,3	5,0	4,2	9,5	12,8
w tym w kierunkach:						
— trzoda chlewna	26,3	30,4	4,4	4,1	15,4	19,4
— bydło rzeźne	41,3	44,0	4,0	1,3	2,7	6,7
— bydło mleczne	28,8	53,0	6,7	5,3	4,2	2,1
— owce	28,9	21,1	2,6	3,9	11,8	31,6
Ogółem	40,6	34,8	4,5	2,7	7,7	9,7

Ocena opłacalności produkcji bydła rzeźnego  
(w % ogólnej liczby gospodarstw zbadanych w danej grupie)

Gospodarstwa	Odsetek gospodarstw oceniających produkcję bydła rzeźnego jako:					
	bardzo opłacalna	opłacalna ale za mało	prawie nieopłacalna	zdecydowanie nieopłacalna	trudno określić	brak odpowiedzi
Wielokierunkowe	31,9	25,2	5,0	2,2	18,2	17,4
Rachunkowiczów rolnych	26,3	41,4	6,1	2,1	15,5	8,6
Specjalizujące się ogółem	15,6	38,0	8,1	3,7	17,4	17,2
w tym w kierunkach:						
— trzoda chlewna	16,3	31,3	6,0	2,5	24,5	19,4
— bydło rzeźne	16,0	52,0	17,3	5,3	5,3	4,0
— bydło mleczne	16,1	43,5	9,5	5,6	11,9	13,3
— owce	10,5	31,6	2,6	0,0	19,7	35,5
Ogółem	24,4	35,4	6,4	2,7	16,9	14,1

mierza w najbliższych miesiącach rozszerzyć chów bydła rzeźnego, a około 9% zmniejszyć. Stosunkowo największy odsetek gospodarstw zamierzających zmniejszyć produkcję żywca wołowego (około 17%) znajduje się w rejonie Północno-Wschodnim.

Znacznie korzystniej kształtują się zamierzenia rolników w zakresie produkcji mleka. Około 27,3% rolników zamierza zwiększyć stan pogłowia krów, a prawie 51% pozostawić na dotychczasowym poziomie. Zmniejszyć liczbę krów zamierza około 7,9% rolników. W ponad 42% gospodarstw rolnicy zamierzają zwiększyć sprzedaż mleka.

Według przewidywań naszych respondentów obecny stan pogłowia bydła ogółem (większy o ok. 5% w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego) utrzyma się w najbliższych miesiącach na nie zmienionym poziomie, przy czym pogłowie krów zwiększy się o około 4%, natomiast pogłowie młodego bydła rzeźnego ulegnie zmniejszeniu.

Biorąc pod uwagę fakt, że badana próba gospodarstw nie jest w pełni reprezentatywna dla całej populacji gospodarstw indywidualnych (zarówno bowiem gospodarstwa specjalistyczne, jak i gospodarstwa rachunkowiczów rolnych uzyskują na ogół lepsze wyniki produkcyjne od przeciętnych w kraju, a i w grupie gospodarstw wielokierunkowych należy przypuszczać, że odpowiedzi pochodzą od gospodarstw lepszych), w skali całego rolnictwa indywidualnego należy liczyć się ze spadkiem pogłowia bydła ogółem. Najgłębszy spadek pogłowia wystąpi w grupie młodego bydła rzeźnego. Pogłowie krów najprawdopodobniej utrzyma się na nie zmienionym lub niewiele tylko wyższym od dotychczasowego poziomu. W układzie przestrzennym największy spadek pogłowia bydła wystąpi w rejonach dotkniętych nieurodzajem pasz.

Do najważniejszych czynników ograniczających obecnie wzrost produkcji należy, zdaniem rolników, przede wszystkim brak siły roboczej i zbyt niski poziom mechanizacji. Czynnikiem ten hamuje wzrost produkcji mleka oraz żywca wołowego w około 20% gospodarstw. Na drugim miejscu (w ok. 11-15% gospodarstw) stawiany jest brak budynków inwentarskich. W około 13-14% gospodarstw wśród czynników najbardziej ograniczających produkcję bydła na czołowym miejscu wymienia się zbyt wysokie ceny pasz treściwych, a w około 5-7% gospodarstw niedostateczną ich podaż. Zbyt niska opłacalność produkcji bydłowej hamuje jej wzrost w około 10% gospodarstw, a brak pasz własnych w około 7% gospodarstw. Poważny odsetek rolników (ponad 12%) stwierdza, że wzrost produkcji bydłowej, w tym przede wszystkim mleka, hamowany jest brakiem odpowiedniego materiału hodowlanego. Brak pasz własnych uniemożliwia zwiększenie produkcji w około 7% badanych gospodarstw.

Dalszy wzrost produkcji bydłej, o czym świadczą opinie rolników, w dużym stopniu będzie więc zależał, podobnie jak w przypadku trzody chlewnej, od dopływu środków produkcji spoza gospodarstwa.

*Адам Рознох*

РЕАГИРОВАНИЕ ЗЕМЛЕДЕЛЬЦЕВ  
НА ИЗМЕНЕНИЕ ЭКОНОМИЧЕСКО-ПРОИЗВОДСТВЕННЫХ УСЛОВИЙ  
В СЕЛЬСКОМ ХОЗЯЙСТВЕ В СВЕТЕ МОТИВАЦИОННЫХ ИССЛЕДОВАНИЙ  
ПРОВЕДЕННЫХ В НОЯБРЕ 1978 г.

Резюме

Проблема предсказания реагирования земледельцев на мобилизуемые рыночные стимулы, несмотря на много достижений в этой области, еще не разрешена в удовлетворительной степени. Новейшая система управления производственным процессом в сельском хозяйстве ставит перед наукой задачу создания полной и точной системы информации, что требует совершенствования исследовательских методов. В последнее время все большего значения в этой области приобретают эмпирические исследования, включающие особенно изучение мотивов производственных решений в единоличных крестьянских хозяйствах. Исследования этого типа, называемые в сокращении мотивационными, проводятся систематически на протяжении нескольких лет (весной и осенью) Институтом экономики сельского хозяйства. Они представляют собой источник многих ценных информации, особенно пригодных при составлении краткосрочных прогнозов развития животноводческой продукции. Они также дают богатый научный материал в области образования приспособляющихся процессов в секторе единоличных хозяйств.

В настоящем труде основанном на результатах мотивационных исследований проведенных в ноябре 1978 г., рассматривается реагирование земледельцев на изменение экономическо-производственных условий в сельском хозяйстве в 1978 г.

Основное внимание уделяется оценке положения и намерениям земледельцев относительно производства свиней и крупного рогатого скота.

*Adam Roznoch*

REACTION OF FARMERS  
TO THE CHANGE OF ECONOMIC AND PRODUCTION CONDITIONS  
IN AGRICULTURE IN THE LIGHT OF MOTIVATION  
INVESTIGATIONS IN NOVEMBER 1978

Summary

The problem of anticipation of the farmers' reaction to the mobilized market stimuli is still not solved to a satisfactory degree in spite of many achievements in this field. The modern system of control of the production process in agriculture

puts towards the science the task of creation of a full and precise information system, what requires improvement of research methods. There are empirical investigations, including particularly the motives of production decisions in private peasant farms, which are gaining recently more and more in importance. The investigations of such type, called in short motivation investigations, are being carried out systematically for several years (in spring and autumn) at the Institute of Agricultural Economics. They constitute a source of a valuable information, particularly useful at setting up short-period forecasts of the animal production development. They deliver also a rich cognitive material in the domain of the formation of adaptable processes in private peasant farms.

In the present work based on results of motivation investigations carried out in November 1978 reaction of farmers to the change of economic and production conditions in agriculture in 1978, is presented.

A particular attention was paid to the estimation of the situation and to intentions of farmers concerning the production of swine and cattle.